Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie —— mk. miesięcznie **3000** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż **200** mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | **Września, wtorek, dnia 15-go maja 1923 r.** | **№ 56**

Znamienne słowa Marszałka Focha

Na przyjęciu, jakie wydał generał Sosnkowski dla pierwszego Marszałka Polski generała Focha w salach ensemblowych Zamku Królewskiego w Warszawie, zebranych było około 200 posłów i senatorów, generalicja francuska i polska, oficerowie eskadry francuskiej, stacjonowani obecnie w Gdyni, lotnicy francuscy oraz członkowie sejmowej komisji wojskowej pp. Czetwertyński, dr. Stefan Dąbrowski, prof. Stanisław Stroński, Załuska, Stanisław Grabski, Chądzyński, Anusz, redaktor Sadzewicz, senator Kiniorski i inni.

Niezwykle znamienne słowa wypowiedział Marszałek Foch na tem przyjęciu.

„Polskę — powiedział Marszałek Foch — poznałem już w swem dzieciństwie w Montpelien. Przybył tam po powstaniu 31 roku młody, szlachetny człowiek, niejaki p. Michałowski. Działał on wśród tamtejszej młodzieży, ogólnie był lubiany i ceniony. Michałowski zapisał się następnie na uniwersytet i studjował medycynę. — Po ukończeniu uniwersytetu, po odbyciu praktyki, był wziętym lekarzem, którego zdolności były szeroko znane. Michałowski był stałym lekarzem mojej rodziny. Z tym szlachetnym człowiekiem bardzo się zaprzyjaźniłem, bardzo wiele długich godzin przedyskutowaliśmy. On bardzo dużo opowiadał o Polsce i o losach swego nieszczęśliwego Narodu. Przez usta szlachetnego Michałowskiego poznałem i pokochałem wasz kraj i was Polaków".

Nawiązując do tej ciekawej opowieści, prof. Stroński w „Rzeczypospolitej" przypomina, że stary tygrys Clemenceau znał również Polskę, cenił ją kochał, bo właśnie emigranci Polacy w Paryżu wiele mu opowiadali o Polsce i o losach nieszczęśliwego wtedy narodu polskiego. Z ust emigrantów poznał Polskę i gen. Niessel, a sławny generał francuski Dumourier był potomkiem Dumouriera, słynnego konfederata barskiego.

Kiedy generał Sosnkowski przedstawił Marszałkowi Fochowi d-ra Stef. Dąbrowskiego, Marszałek Foch powiedział:

— To pan jest autorem książki: „Walka o rekruta polskiego pod okupacją". Pańską książkę czytałem, wiele myśli i zdań mi się podobało, wspólnie wierzyliśmy w myśl prowadzenia wojny z Niemcami aż do całkowitego wyczerpania ich rezerw. Książkę tę mam u siebie, bardzo ją cenię, a niezwykle rad jestem, że poznałem osobiście i jej autora.

Z panem Czetwertyńskim rozmawiał Marszałek o budżecie wojskow. rządu polskiego, z prof. Strońskim o sprawach politycznych. Gdy przedstawiono Marszałkowi posła Załuska, Marszałek, widząc, iż p. Załuska jest przedstawicielem szerokich mas patrjotycznego ludu polskiego powiedział:

— Niech pan, panie pośle, powie odemnie ludowi polskiemu, że odzyskanie niepodległości jest rzeczą wielką, lecz to nie wystarcza, — niepodległość trzeba utrzymać. Jak to osiągnąć? Tylko w ten sposób, że się jest silnym i gdy przyjdzie ciężka próba, gdy przyjdzie okres uciążliwej wojny, — to próbę tę przetrwa. Polskę stać na to, by miała silną armję. Polska, aby była twierdzą ładu na wschodzie, by miała silny puklerz niepodległości, powinna przeznaczać przynajmniej 60-ciu dywizjami wojska".

Zwracając się do posła Władysława Rabskiego, powiedział: „pański feljeton czytałem; paskarz o którym pan pisze, nie dał mi wprawdzie zegarka, ale wzbudził pan w nim człowieka, — feljeton zaś pański p. t. „Z godzin tęsknoty i cudu" bardzo mnie rozrzewnił".

Z redaktorem Sadzewiczem rozmawiał p. gen. Foch o wielkim wpływie prasy polskiej na życie społeczeństwa polskiego.

Najbardziej rozczulającym momentem było przemówienie prezesa weteranów z 1863 roku Juljana Adolfa Święcickiego. Przedprzedstawicielem wojen. genjusza francuskiego stanął siwy jak gołąb staruszek i drżącym od wzruszenia głosem przemówił:

— Panie Marszałku! — Proszę przyjąć od nas, weteranów, to oświadczenie: Jesteśmy szczęśliwi nietylko dlatego, że Polska odzyskała wolność i niepodległość, walczyliśmy o nią przed 60 laty, walczyły o nią i obecne pokolenia. Szczęśliwi jesteśmy my weterani, że Bóg nam pozwolił dożyć tej chwili, w której możemy hołd złożyć Tobie Marszałku, jako Temu, który przyczynił się do naszej niepodległości. Pamiętamy i kochamy Francuzów, bo oni przed 60-ciu laty szli razem z nami w bój, o Polskę. Oby Tobie Marszałku Bóg dał długie życie i zdrowie dla dobra Francji.

Marszałek Foch z niezwykłem wzruszeniem wysłuchał drżących słów dostojnego starca i powiedział: „Wy weterani z 63 r. rzetelnie spełniliście Wasz obowiązek wobec Ojczyzny, wyście pokazali przyszłym pokoleniom drogę". — Potem Marszałek prostując się powiedział: W imieniu Prezydenta Francji dekoruję pana krzyżem kawalerskim francuskim legji honorowej, poczem odpiął jednemu z oficerów francuskich stojących opodal krzyż legji i przypiął go sędziwemu weteranowi, ucałował go. Dostojny starzec ze wzruszenia omdlał w objęciach Marszałka. Wszyscy obecni mieli łzy w oczach tak dalece byli wzruszeni tym widokiem.

Podziękowanie Marszałka Focha

Warszawa, 12. 5. W dniu 11 bm. na ręce prez. Rady miejskiej Balińskiego nadeszło pismo odręczne Marsz. Focha, łącznie z kwotą 5 miljon. marek dla biednych miasta Warszawy. Treść listu jest następująca: „Dnia 9-go maja 1923 r. Panie Prezesie! Przyjęcie, które m. Warszawa zechciała mi zgotować, nie zatrze się tak rychło w mej pamięci. Myślę jednak o tych, którzy nie mogli wziąść pełnego udziału w urządzonych z tego powodu uroczystościach i proszę Pana, Panie Prezesie, o przyjęcie dla biednych Warszawy skromnej ofiary, którą niniejszem załączam. Zechce Pan Prezes przyjąć ponowne zapewnienie moich najlepszych uczuć. Foch."

Odsłonięcie popiersia Narutowicza

Warszawa, 13. 5. Dziś odbyło się w Min. spr. zagranicznych uroczyste odsłonięcie popiersia pierwszego Prezydenta Rzeczyposp. ś. p. Narutowicza w obecności Prezyd. Wojciechowskiego, premjera gen. Sikorskiego, Marszałków Sejmu i Senatu, ministrów, posłów, senatorów, rodziny zmarłego i urzędników ministerjum. Popiersie jest dziełem artysty rzeźbiarza Wittiga.

Zerwanie rokowań polsko-gdańskich

Poznań, 11. 5. Z Warszawy donoszą: Minist. Przemysłu i Handlu komunikuje: W dniu 9. bm. odbyło się kolejne posiedzenie Delegacji polskiej oraz Delegacji gdańskiej, prowadzących od kilku dni rokowania, w celu uregulowania szeregu spraw gospodarczych pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a W. M. Gdańskiem. Na początku posiedzenia przewodniczący Delegacji polskiej p. Tennenbaum, dyrektor Departamentu handlowego Ministerjum przemysłu i handlu złożył następujące oświadczenie: „Pan Komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku nadesłał telegraficzną wiadomość, że policja gdańska zajęła siłą gmach, przeznaczony jako pomieszczenie dla Polskiej akademji handlowej. W tych warunkach jest dla Delegacji polskiej rzeczą niemożliwą rokować nadal z Delegacją gdańską. Wskutek tego rokowania zostają odłożone." Po złożeniu tej deklaracji posiedzenie zostało zamknięte.

Straż nad Wisłą

Warszawa, 12. 5. „Kurj. Warsz." w artykule pod tyt. „Straż nad Wisłą", nawiązując do mowy Prezydenta Rzeczypospolitej wygłoszonej w Kartuzach, pisze: Mowę tę aprobował z rządką jednomyślnością naród polski, który zniecierpliwiony dotychczasową polityką ustępliwą własnego rządu wobec Gdańska i jego uroszczeń do państwowej suwerenności nie przestanie domagać się kroków stanowczych i zdecydowanych. Przechodząc do samego Gdańska „Kurj. Warsz." pisze: Sprzęgnięci jesteśmy nie przez przypadek z Gdańskiem, lecz przez restytucję historyczną nie na okres przejściowy, lecz na zawsze i raczej za okres przejściowy uważać należy łączność Gdańska z Prusami, co też ujemnie się odbiła na wzroście i rozwoju miasta.

Katastrofalne położenie Gdańska

Gdańsk, 12. 5. Położenie gospodarcze Gdańska ulega stale pogorszeniu. Obecnie „Dziennik Gdański" podaje w związku z tem jeszcze jedną wiadomość, mianowicie, że stocznia gdańska, największe przedsiębiorstwo Wolnego Miasta zwalnia masowo robotników z powodu braku pracy. Brak pracy spowodowany jest brakiem zamówień polskich, w czem zarząd stoczni upatruje urzeczywistnienie bojkotu gospodarczego Gdańska przez Polskę. Także senat redukuje poważną liczbę urzędników. Trudności finansowe senatu gdańskiego stają się coraz większe z powodu wzrostu bezrobocia i wypłaty wielkich wsparć inwalidom. Senat dotychczas nie wypłacił 13. pensji swym funkcjonarjuszom. Miarodajne koła polityczne i obywatelskie Gdańska są zdania, że rozpoczynające się bezrobocie i upadek przemysłu gdańskiego dojdą do katastrofalnych rozmiarów, o ile Polska przeprowadzi konsekwentnie bojkot gospodarczy wobec Gdańska.

Do wszystkich Wyborców do Izby Przemysł. - Handlowej w Poznaniu

Nadchodzi chwila, gdy zdać nam przyjdzie egzamin z gospodarczo-społecznej i narodowej pracy naszej w wolnej Polsce na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Dłoń żołnierza naszego oswobodziła tę ziemię, ziemianin w miarę sił wykupił ją z powrotem z rąk obcych, a my, którym w udziale przypadła piecza nad ogólno gospodarczym jej rozwojem, jak wypełniamy nasz obowiązek? Czy jesteśmy gospodarzami we własnej Ojczyźnie?

W dniach najbliższych odbędą się wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, według ich rezultatów sądzić będą o naszej wartości narodowej i niezależności gospodarczej!

Tylko jednolity front i zupełna zgoda wszystkich polskich kół gospodarczych zapewnić nam mogą pomyślne wyniki wyborów, tylko zorganizowany, harmonijny czyn wszystkich bez wyjątku zrzeszeń handlowych i przemysłowych zabezpieczy nam prawo mianowania się gospodarzami na własnej ziemi!

W pełnem poczuciu obowiązku, w najwyższem zrozumieniu powagi chwili, niżej podpisane organizacje. zawodowe, po kilkakrotnych naradach, na których jak najdalej uzgodnić się starano interesy poszczególnych grup gospodarczych, ustalono następującą wspólną dla handlu, przemysłu, finansów, transportu i ubezpieczeń zjednoczoną listę kandydatów z wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej na obwód poznański:

Okręg wyborczy I. (pow. kępiński, odolanowski, ostrowski i ostrzeszowski): **B. Brykczyński, kupiec z Ostrowo** (nazwisko drugiego kandydata podamy dodatkowo).

Okręg wyborczy II. (powiat jarociński, koźmiński, krotoszyński i pleszewski): **Ludwik Gibasiewicz, kupiec z Krotoszyna** (nazwisko drugiego kandydata podamy dodatkowo).

Okręg wyborczy III. (powiat gostyński i rawicki): **Bernard Murawski, przemysłowiec i kupiec z Rawicza.**

Okręg wyborczy IV. (powiat leszczyński): nazwisko kandydata podamy później.

Okręg wyborczy V. (pow. kościański, śmigielski i śremski): **Stefan Soborski, kupiec z Kościana.**

Okręg wyborczy VI. (powiat poznański miejski, wschodni, i zachodni):

1. Grupa przemysłu i banków: **Dr. Pernaczyński**, dyrektor Banku Przemysłowców, komisarz rządowy Izby Przemysł.-Handl., członek Korpor. Kup.-Chrz.; **dyr. Rozmiarek z Poznania; dyrektor I. Bolt z Poznania; dyrektor Ed. Pawłowski z Poznania.**

2. Grupa wielkiego handlu, transportu i ubezpieczeń: **dyr. St. Maciejewski z Poznania**, członek Rady i Zarządu Zw. Tow. Kup., wiceprezes Stow. Hurt. Kol., czł. Korp. Kup. Chrz.; **W. Gładysz z Poznania**, prezes Zw. Drog.; **Teofil Andrzejewski, kupiec z Poznania**, czł. Rady Zw. Tow. Kup., zarządu Stow. Kup. Br. Skór; **Fr. Lisiecki, kupiec i przemysłowiec z Poznania**, wiceprezes Rady i Zarządu Zw. Tow. Kup., prezes Stow. Kup. Chrz., członek Zw. Hurt. Włók.

3. Grupa handlu detalicznego i agentur: **M. Malinowski, kupiec z Poznania**, czł. Rady i Zarządu Zw. Tow. Kup. i Stow. Kup. Chrz., czł. Zw. Hurt. Włók.; **W. Ziętek, kupiec z Poznania**, członek Rady i Zarządu Zw. Tow. Kup., członek Stow. Kup. Br. Zelaza.

Okręg wyborczy VII. (powiat średzki i wrzesiński): **Dyrektor K. Kasprzak z Kostrzyna.**

Okręg wyborczy VIII. (powiat obornicki, szamotulski i międzychódzki): **Jan Kolipiński z Szamotuł.**

Okręg wyborczy IX. (powiat wolsztyński, grodziski i nowotomyski): **W. Kalek**, prezes Tow. Kup. **w Buku.**

Wielkopolska, jako dzielnica najwybitniej polska, posiadać musi także Izbę Przemysłowo-Handlową zdecydowanie polską. Tylko niezgoda i partykularyzm wprowadzić mogą do Izby czynniki nam wrogie.

Każda zapisana sądownie firma polska oddać winna swój głos na powyższą zjednoczoną listę.

Polacy! Przez jedność i zgodę — do kompletnego zwycięstwa!

Związek Fabrykantów.
Związek Tow. Kupieckich z siedzibą w Poznaniu
w imieniu: Korporacji Kupców Chrześc., Stow. Kupców Chrześc., Stow. Hurtowników Branży Kolonjalnej, Związek Hurtowników Włókienniczych, Stow. Kupców Braży Skór, Związek Kupców Br. Tytoniowej, Stow. Polskich Handli Zelazem, Stow. Polskich Kupców Papierniczych, Stow. Kupców Branży Delikatesowo-Kolonjalnej, Stowarzyszeń Kupieckich w Ostrowie, Lesznie, Kościanie, Krotoszynie, Jarocinie, Rawiczu, Kępnie, Buku, Sremie, Srodzie, Szamotułach, Zerkowie, Międzychodzie, Grodzisku i Pniewach.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 14-go maja 1923 r.

* **Sprostowanie.** W opisie uroczystości pobytu Marszałka Focha w Poznaniu zaszła pomyłka, mianowicie podczas kolacji pożegnalnej u Państwa Prezd. Zychlińskich w Ziemstwie nie grała kapela 70 pp. lecz p. Szał ze swą orkiestrą 68 pp.

* **Odznaczenie.** Z okazji uroczystości święta narodowego otrzymał Krzyż Kawalerski orderu Odrodzenia Polski z powiatu naszego również p. Henryk Lutomski ze Stawu.

* **Szkoła handlowa Preissa w Poznaniu**, ulica Fr. Ratajczaka 29, rozpoczyna naukę z początkiem każdego kwartału. Lekcje prywatne każdego czasu. Prospekty na żądanie.

— **Poznań.** (Fałszywy „wielki" pan.) Policja tutejsza aresztowała służącego pałacowego Krawczyka z Pawłowa pod Skokami, który zrabował swemu panu rozmaite kosztowności wartości około 10 miljon. marek i następnie wybrał się do Poznania, by po spieniężeniu łupów zabawić się tu w „wielkiego pana". Między innemi kupił sobie kilka orderów i udekorowawszy się w nie, odgrywał rolę kawalera honorowego. Złodziej ściągnął tem na siebie uwagę policji krym. i powędrował z orderami swemi do ulu.

— **Katowice.** (Kradzież wagonu mąki.) W swoim czasie na stacji towarowej w Katowicach przepadł bez śladu wagon cukru. Dotychczas nie zdołano wyśledzić sprawców tej kradzieży. W tych dniach znowu zaszedł podobny wypadek. Stwierdzono mianowicie brak 1 wagonu mąki, który faktycznie przybył do Katowic, gdy jednakże adresat zgłosił się po odbiór mąki, okazało się, iż wagon ulotnił się z Katowic wraz z mąką bez wykupienia właściwego listu przewozowego. Władze śledcze wniny nieco energiczniej wziąść się do śledztwa, aby raz nareszcie ustały te skandaliczne kradzieże. Okazuje się, że osławiony niemiecki system gospodarki kolejowej bynajmniej nie zabezpiecza od kradzieży całych wagonów z towarem.

— **Golub.** (Wścieklizna u człowieka.) Przed mniej więcej 6 tygodniami pokąsany został przez psa w oberży „Czarny Kozioł“ tut. mieszkaniec mistrz dekarski Przepelski. Nie podejrzewając, że pies ten mógł być zarażony wścieklizną, nie przypisywał ranie żadnego niebezpieczeństwa. Dopiero w tych dniach przekonał się, jak lekkomyślnie postąpił. Przeczuwając katastrofę, nakazał swej żonie i dzieciom by się z mieszkania usunęły, w przeciwnym razie grozi im pokąsanie. Po upływie dalszych 3 dni wybuchły u Przepelskiego dalsze straszne objawy. Rzucał się na ziemię, wdrapywał po ścianach, a w końcu poderżnął sobie żyły na rękach, nogach i gardle, poczem po chwili skonał wśród okropnych męczarni. — Przykład ten winien być przestrogą dla ludzi pokąsanych przez psa, którzy w podobnych wypadkach bezwzględnie zwrócić się muszą do pierwszego lepszego lekarza.

— **Nakło.** (Odżydzenie miasta.) Nakło posiadało za czasów niemieckich znaczny odsetek żydów, którzy po największej części byli najzamożniejszymi obywatelami. Połowę członków rady miejskiej i magistratu stanowili żydzi. Dziś stopniała gmina żydowska tak, że z bożnicą żydowską stanie się to samo, co z bożnicą w sąsiednim Wyrzysku, gdzie ogłoszono przetarg publiczny, przeznaczając bożnicę na cele przemysłowe. Zachodzi jednak obawa, czy również do naszego miasteczka nie zaczną się zjeżdżać żydzi z Kongresówki. Przed kilku miesiącami osiedliła się pierwsza rodzina garbatonosych przy ul. Podgórnej i otworzyła sobie „handelek“. Jacyś młodociani antysemicy wybili żydkowi kilkakrotnie wszystkie szyby, zerwali szyld reklamowy i nakleili trupią głowę i drogowskaz do Palestyny. I co za skutek? W tydzień później spakował żyd manatki i wyprowadził się do Gdańska.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Jako zastępcę przewodniczącego obszaru dworskiego Kościanki mianowano i zatwierdzono p. Helenę Korczównę na czas urzędowania nieokreślony.

Wybór gminy Biechówka dokonany w dniu 30. 3. br. na którym wybrano Panie Marjannę Oevermann na I. ławnika, Annę Möller na II. ławnika i Elżbietę Klumpe na zastępcę ławników, zatwierdzam. Czas urzędowania trwa przez 3 lata licząc od dnia 16. 2. br.

Jako zastępcę przewodniczącego obszaru dworskiego dla Babina mianowano i zatwierdzono urzęd. gospod. Antoniego Wasielewskiego a dla obszaru dworskiego Sierakowa Herberta Tschuschke'go na czas urzędowania nie określony.

Z dniem 1 maja br. obejmuje obwód położnej obwodowej Mikuszewo p. Stanisława Krajewska z Murzynowa. Wyżej podana zamieszkuje w gm. Mikuszewo. Podając powyższe do wiadomości polecam wszystkim mieszkańcom w praktykowany tam sposób niniejsze podać do ogólnej wiadomości.

U bydła handlarza Feliksa Orcholskiego jest podejrzenie „zarazy płucnej“ wskutek czego zakazuje się na obrębie przemysłu wyżej wymienionego wszelką dostawę i odstawę bydła.

Zarządzenie pol.-weter. w sprawie zarazy płucnej u bydła rogatego w dom. Słomczyce niniejszem znoszę.

Obwieszczenie dla osadników

Postanowieniem z dnia 4 bm. nr. V. 4170/22 8. podwyższył p. Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego ubezpieczenie od ognia w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu wszystkich budynków osad rentowych i dzierżawnych, oraz folwarków dzierżawnych O. U. Z. do 8.000 krotnej wartości z r. 1914. Podwyższenie tegoż ubezpieczenia obowiązuje od 1 IV 1923 r.

Przy tej sposobności zwraca się ponownie na to uwagę, iż wszyscy osadnicy O. U. Z. zobowiązani są ubezpieczyć od ognia całe swe mienie nieruchome i ruchome wyłącznie w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu jako instytucji prawa publicznego i że podwyższenie tych ubezpieczeń dokonane przez p. Prezesa O. U. Z. obowiązuje osadników na mocy ich kontraktów kupna względnie dzierżawy.

Na życzenia Rady Zarządzającej z mienia „Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe i na życie w Poznaniu“ dotychczas nadawany tytuł „mężów zafania“, częściowo na „budowniczy wzgl. inżynier zaufany K. U. O. w Poznaniu“, częściowo na „taksator budowlany K. U. O. w Poznaniu“. Zmiana ta była potrzebna ze względu na mylne pojmowanie przez ubezpieczonych tytułu męża zaufania.

Zawiadamiając o tem donosimy równocześnie, że:

1. Z dotychczasowej listy mężów zaufania powiatu Września urzędują nadal: Obarski Konstanty, Miłosław, taksator bud.; Paluszkiewicz Stanisław, Września, bud. zauf.; Pohl Rudolf, Łężec, taks. bud.; Wesołowski Stefan, Września, bud. zauf.

2. Z dotychczasowej listy agentów urzędują nadal: Trojanowicz Stef., Kołaczkowo; Ziętkiewicz Edmund, Strzałków; Lange Joanna, Miłosław.

Postanowieniem z dnia 4 bm. nr. V 4170/22 U. podwyższył p. Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego ubezpieczenie od ognia w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu wszystkich budynków osad rentowych i dzierżawnych, oraz folwarków dzierżawnych O. U. Z. do 8000-krotnej wartości z roku 1914. Podwyższenie tegoż ubezpieczenia obowiązuje od 1. 4. 1923 r.

Przy tej sposobności zwraca się ponownie na to uwagę, iż wszyscy osadnicy O. U. Z. zobowiązani są ubezpieczyć od ognia całe swe mienie nieruchome i ruchome wyłącznie w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu jako instytucję prawa publicznego, że podwyższenie tych ubezpieczeń dokonane przez prezesa O. U. Z. obowiązuje osadników na mocy ich kontraktów kupna względnie dzierżawy.

Nowe przepisy opłat stemplowych

Z dniem 8-go maja b. r. wchodzą w życie na całym obszarze Państwa z wyjątkiem Górnego Sląska nowe przepisy o opłatach stemplowych, przewidziane w ustawie z dnia 24-go marca, a ogłoszone w № 44 Dziennika Ustaw łącznie z szeregiem rozporządzeń Ministra Skarbu, wydanych w wykonaniu wspomnianej ustawy.

Podania

Wysokość opłat stemplowych od podań według przepisów nowej ustawy przedstawia się w głównych pozycjach jak następuje:

Od podań o zatwierdzenie statutu lub zmiany statutu spółki akcyjnej lub komandytowo akcyjnej — 250.000 mk.

Od podań o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw zarobkowych wyższych kategoryj podatku przemysłowego (przemysłowe I, II i III kategorji, handlowe I i II kategorji) — 250.000 mk., niższych kategorji — 50.000 mk., zwykłe ogłoszenie przedsiębiorstwa, nie wymagającego koncesji — 50.000 mk.

Od podań o zezwolenie na urządzenie lub zmianę instalacji, potrzebnej do wykonywania przedsiębiorstw zarobkowych wyższych kategoryj 250.000 mk. niższych kategorji — 50.000 mk.

Od podań o zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych (widowiska, koncerty wystawy itp.) — 35.000 mk.

Od podań o zezwolenie na niezamykanie lokalów publicznych (n. p. restauracyj), mimo nadejścia pory, wyznaczonej zarządzeniami policyjnemi — 1.000.000 mk.

Od podań o zezwolenie na zmianę nazwiska — 250.000 mk., przyczem Ministerstwo Spraw Wewn. może zwolnić petenta od opłaty stemplowej w całości lub części.

Od podań, w których petent żąda zmiany decyzji w przedmiocie daniny publicznej — 1000 mk. jeżeli suma sporna nie przewyższa 100.000 mk., 3000 mk. jeżeli suma sporna nie przekracza 1.000.000 mk., 15.000 mk. jeżeli suma sporna przewyższa 1 miljon mk.

Od podań o zezwolenie na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca — 250.000 mk.

Od wszelkich innych podań, podlegających opłacie stemplowej — 15.000 mk.

Wymienione stawki odnoszą się do pierwszego arkusza podania. Każdy arkusz następny podlega opłacie stemplowej w kwocie 3000 wzgl. 500 mk. Takiej samej opłacie dodatkowej podlegają wszelkie załączniki do podań, zarówno oryginały, jak i odpisy.

Świadectwa urzędowe

Taryfa opłat stemplowych od świadectw urzędowych według nowych przepisów przedstawia się, jak następuje:

Akt nadania obywatelstwa polskiego — 350.000 mk., przyczem władza nadająca, ewentualnie Minister Spraw Wewnętrznych może zwolnić petenta od opłaty w całości lub częściowo.

Akt zezwolenia na zmianę nazwiska — 1.500.000 mk., przyczem Minister Spraw Wewnętrznych może zwolnić petenta od opłaty w całości lub częściowo (ta pozycja taryfy stemplowej stosowana jest wyjątkowo już od dnia 24 kwietnia).

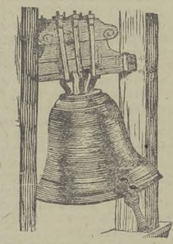
Dokumenty koncesyjne na prowadzenie przedsiębiorstw wyższych kategorji podatku przemysłowego — 250.000 mk., niższych kategorji i spółdzielni — 50.000 mk.

Swiadectwa, zawierające zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych (np. widowiska, koncerty, zabawy, wystawy itp.) — 35.000 mk.

Swiadectwa, zawierajace zezwolenie na niezamykanie lokalów publicznych mimo nadejścia godziny policyjnej — 5.000.000 mk.

Akt zezwolenia na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca — 5.000.000 mk.

Wszelkie duplikaty świadectw urzędowych, jako też odpisy lub wyciągi, sporządzone przez urząd — 7000 mk., sporządzone przez stronę a poświadczone przez urząd — 3000 mk. od każdej stronnicy całej lub zaczętej. (Dokończenie nastąpi).



Na dzwony

złożyli w Administracji „Orędownika Wrzes.“:

Zebrano podczas uczty weselnej na ślubie p. Hel. Fiszerównej z p. Antoniem Urbaniakiem 160.000,— marek polsk.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 7 do 13 maja 1923 r. zgłoszono: 9 urodzeń z tych: 5 z miasta i 4 ze wsi; zawarto 2 śluby; spisano 4 zapowiedzi.

Marszałek Foch na konferencji wojskowej

Kraków, 12. 5. W dniu dzisiejszym Marszałek Foch uczestniczył w konferencji wojskowej, która odbyła się w gmachu województwa. W konferencji tej wzięli udział: min. spraw wojskowych generał Sosnkowski i Piłsudski. W południe Marszałek Foch przybył na śniadanie do starego Teatru, wydanem na jego cześć przez szefa sztabu Piłsudskiego. W śniadaniu tem wzięło udział otoczenie Marszałka Focha oraz otoczenia szefa sztabu gen. Piłsudskiego i min. Sosnkowskiego a ponadto grono osób ze świata oficerskiego.

Wyrok na burmistrza Essen

Berlin, 11. 5. (A. W.) W sprawie apelacyjnej przeciw burmistrzowi Essen Schaeferowi został ogłoszony wyrok. Schaefera skazano na 1 rok więzienia i 10 miljonów marek grzywny.

ZA OKAZANE NAM W DNIU ŚLUBU LICZNE DOWODY PRZYJAŹNI I ŻYCZLIWOŚCI, WYRAŻAJĄCE SIĘ W LICZNIE NADESŁANYCH TELEGRAMACH I DARACH, SKŁADAMY NA TEJ DRODZE NASZE SERDECZNE

„BÓG·ZAPŁAĆ!“

HELENA Z FISZERÓW I ANTONI URBANIAKOWIE